

# Przyrodnicze i kulturowe obrazy świata

wykład 7

Język a obraz świata #1:  
Kategoryzacja i relatywizm językowy

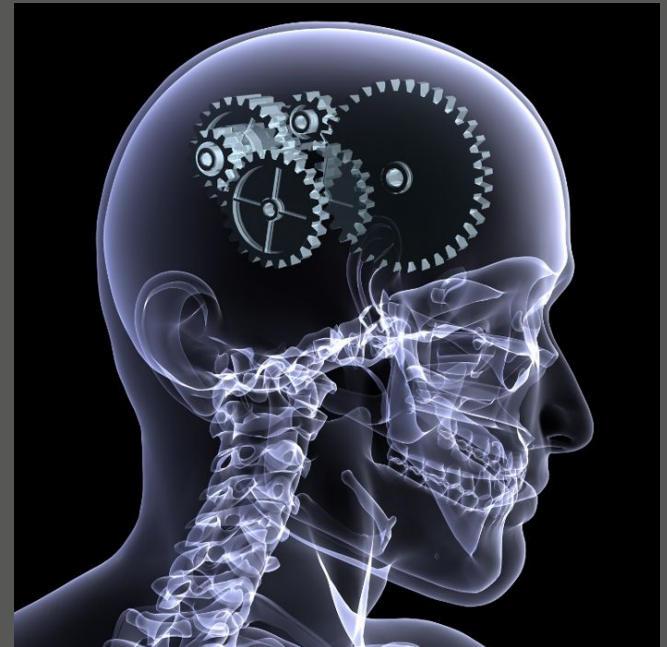
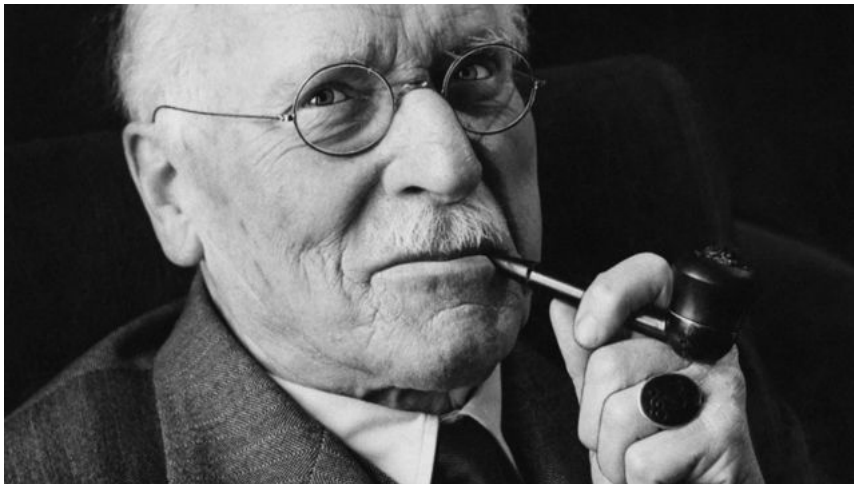
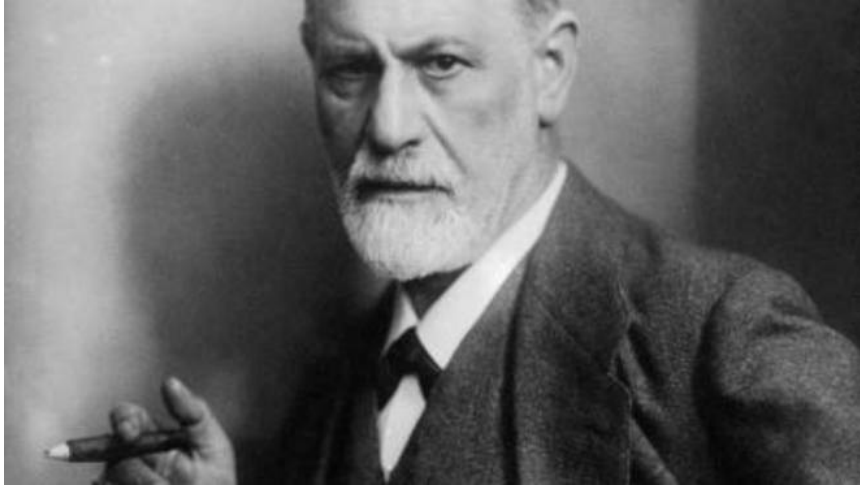
---

dr Mateusz Hohol

sem. zimowy 2013/2014

---

**(Dygresja:) Wpływ idei  
nieświadomości na  
obrazy świata**



---

# ZAGADNIENIE KATEGORYZACJI

# Językoznawstwo i kategorie

- „Kategorie pojęciowe, które tworzymy, są podstawą języka i myślenia. Nasza zdolność do konstruowania znaczeń dużym stopniu polega na systemie kategorii poznawczych, które sobie przyswajamy” (s. 38).
- Kategorie ~ kategorie pojęciowe ~ pojęcia
- Pytania:
  - Jak kategoryzujemy (zdobycamy wiedzę)?
  - Jak działają procesy kategoryzacji i jakie są najlepiej znane kategorie?
  - Czy języki, różniące się kategoriami, determinują procesy poznawcze i sposób widzenia świata przez ich użytkowników, czy też świat posiada strukturę katedralną, która jest odbijana w językach?



# Kategoryzacja: Lawrence Barsalou

- Własności:
  - Nieświadoma (*Cognitive Unconsciousness*)
  - Szybka
  - Automatyczna
- Etapy:
  - 1. Stworzenie strukturalnego opisu obiektu
  - 2. Poszukiwanie w obrębie kategorii przedstawicieli zbliżonych do opisu strukturalnego
  - 3. Wybór najbardziej zbliżonej reprezentacji
  - 4. Sformułowanie wniosków dotyczących obiektu
  - 5. Przechowywanie informacji o przeprowadzonej kategoryzacji





# Modele kategoryzacji

(I) Realistyczne (esencjalne): ze względu na Warunki Konieczne i Wystarczające (WKW)  
– od Arystotelesa do Noama Chomsky'ego

- (II) Prototypowe
  - Eleanor Rosch
  - Amos Tversky
  - (\*Ludwig Wittgenstein\*)
  - (\*George Lakoff\*)



- (III) Wzorcowe („prototypy *ad hoc*”)



– Lawrence Barsalou

- Inspiracje i założenia filozoficzne
  - Arystoteles: byt = istota rzeczy + przypadłości
  - Kategorie (pojęcia) odnoszą się do istot rzeczy – poprzez definicję, kategoria odnosi się do cech konstytutywnych rzeczy
  - Kategorie to struktury świata, które rzutowane są na umysł i język (nie tworzymy, ale odkrywamy kategorie)
- Cechy kategorii i należących do nich egzemplarzy
  - Kategorie posiadają ostre granice
  - Przynależność do kategorii na zasadzie *tertio non datur*
  - Wszystkie egzemplarze podpadające pod kategorię mają ten sam status (w ramach kategorii nie ma bytów wyróżnionych)



- Przykłady:
  - MĘŻCZYZNA = „człowiek, dorosły, samiec”
  - KOBIETA = „człowiek, dorosły, samica (nie-samiec)”
  - CZŁOWIEK = „nieopierzone, dwunożne stworzenie”; „zwierzę rozumne”; „zwierzę komunikujące się”, itd. – problem!
- Problemy modelu WKW:
  - Skąd mamy wiedzieć jaka jest istota danej rzeczy?
  - Jak rozstrzygać, który zestaw WKW jest najlepszy?
  - Czy dany obiekt faktycznie nie może należeć do dwóch (i więcej) kategorii?
  - Czy rzeczywiście wszystkie byty w kategorii mają ten sam status?



# Modele definicyjne WKW: problemy



# Ludwig Wittgenstein

## *Dociekania filozoficzne*

§ 66 „Przypatrz się np. kiedyś temu, co nazywamy „grami”. Chodzi mi tu o gry typu szachów, gry w karty, w piłkę, gry sportowe itd. Co jest im wszystkim wspólne? – Nie mów: „*Muszą* mieć coś wspólnego, bo inaczej nie nazywałyby się ‘grami’” – tylko *patrz*, czy mają coś wspólnego. – Gdy im się bowiem przypatrzysz, to nie dojrzysz wprawdzie niczego, co byłoby *wszystkim* wspólne, dostrzeżesz natomiast podobieństwa, pokrewieństwa – i to cały ich szereg. A więc się rzekło: nie myśl, lecz patrz! – Spójrz np. na gry typu szachów z ich rozmaitymi pokrewieństwami. Przejdź następnie do gier w karty: znajdziesz tu wiele odpowiedników tamtej klasy, ale też wiele rysów wspólnych znika, a pojawiają się inne. Gdy przechodzimy teraz do gier w piłkę, to niektóre cechy wspólne się zachowują, a wiele z nich się ztraca. (...) W ten oto sposób moglibyśmy przejść jeszcze przez wiele innych grup gier, obserwując pojawianie się i znikanie podobieństw. W wynik tych rozważań brzmi: Widzimy skomplikowaną siatkę zachodzących na siebie i krzyżujących się podobieństw; podobieństw w skali dużej i małej” (przekład: Bogusław Wolniewicz).



---

# Ludwig Wittgenstein

## *Dociekania filozoficzne*

§ 67 „Podobieństw tych nie potrafię scharakteryzować lepiej niż jako „podobieństw rodzinnych”, gdyż tak właśnie splatają się i krzyżują rozmaite podobieństwa członków jednej rodziny: wzrost, rysy twarzy, kolor oczu, chód, temperament itd., itd. (...) Podobnie tworzą rodzinę np. rodzaje liczb. Czemu nazywamy coś „liczbą”? Cóż, pewnie dlatego, że ma ono jakieś – bezpośrednio – podobieństwo z tym lub owym, co dotąd nazywano liczbą; przez to zaś, można rzec, zyskuje pośrednie podobieństwo z czymś innym, co też *tak* nazywamy. Rozszerzamy nasze pojęcie liczby, podobnie jak przedziemy nić dokręcając włókno do włókna. A moc nici nie polega na tym, że jakieś włókno biegnie przez całą jej długość, lecz na tym, że liczne włókna wzajemnie na siebie zachodzą”.



- Członek pewnej rodziny A posiada cechy  $x$  i  $y$ , B cechy  $y$  i  $z$ , natomiast C cechy  $y$  i  $z$
- Nie ma czegoś takiego jak jedna cecha konstytutywna  $ck$  (lub zbiór CK), która determinowałaby przynależność do rodziny



- Podstawowe założenia:
  - Przynależność od kategorii nie jest ostra – nie WKW, ale podobieństwa rodzinne (przykład Wittgensteina)
  - Egzemplarze należące do kategorii nie są takie same – niektóre egzemplarze są bardziej prototypowe (centralne) od innych (peryferyjnych)
  - Granice kategorii nie są stałe – mogą być zmienne, np. w czasie (200 lat temu gry komputerowe nie należały do kat. GRA)



---

# Trwały prototyp a „prototyp *ad hoc*”

- Definicja prototypu (rygorystyczna)
  - Najlepszy przedstawiciel kategorii – dla każdego i w każdym czasie
- Dowody z psychologii kognitywnej (Eleanor Rosch)
  - Eksperymenty badające tworzenie przykładów członków kategorii, badanie czasów reakcji, priming, studia ontogenetyczne nad uczeniem się języka przez dzieci
- Czym jest kategoria?
  - W ujęciu prototypowym jest *trwałą* reprezentacją mentalną
- Problem „standardowego” (Rosch) modelu prototypu:
  - Barsalou odkrył, że prototypy są rozwiązaniami *ad hoc*
  - Kategoryzujemy nie ze względu na *trwałe* prototypy, ale na *zmiennie*, związane z bieżącym kontekstem i potrzebą reprezentacje mentalne
  - Kontekst kulturowy ma ogromny wpływ na kategoryzację



# Różnice międzykulturowe – prototyp kategorii „napój” w USA i w Anglii



---

# ZAGADNIENIE RELATYWIZMU JĘZYKOWEGO



Copernicus  
Center



„Język to symboliczny  
przewodnik po kulturze.  
Słownictwo jest bardzo  
czułym wskaźnikiem  
kultury”

Edward Sapir





„Dokonujemy segmentacji natury zgodnie z wytycznymi, jakie nam kreśli nasz rodzimy język. Wyodrębniamy pewne kategorie i typy w świecie zjawisk nie dlatego, że każdemu obserwatorowi rzucają się one w oczy; wręcz przeciwnie, rzeczywistość jawi się nam jako kalejdoskopowy strumień wrażeń, strukturę natomiast nadają jej nasze umysły – to jest przede wszystkim tkwiące w naszych umysłach systemy językowe. Dzielimy świat na części, porządkujemy go za pomocą pojęć, przypisujemy mu znaczenia w określony sposób, ponieważ jesteśmy sygnatariuszami umowy, by czynić tak właśnie, a nie inaczej; umowy, która obowiązuje w całej naszej społeczności językowej i którą skodyfikowano we wzorcach naszego języka. Umowę tę zawarliśmy *implicite* i nigdy nie została ona spisana, ale jej warunki obowiązują bezwzględnie – nie jesteśmy w stanie mówić bez zaakceptowania ustanowionych przez nią klasyfikacji danych i ich uporządkowania”



- Wersja skrajna: Język *całkowicie* determinuje sposób naszego myślenia/poznania
  - „kategorie [pojęciowe] języka ojczystego warunkują określony sposób myślenia”
- Wersja umiarkowana: Język *ma wpływ* na sposób naszego myślenia/poznania
  - „różnice zachodzące pomiędzy poszczególnymi językami przyczyniają się do różnic w myśleniu użytkowników tych języków”

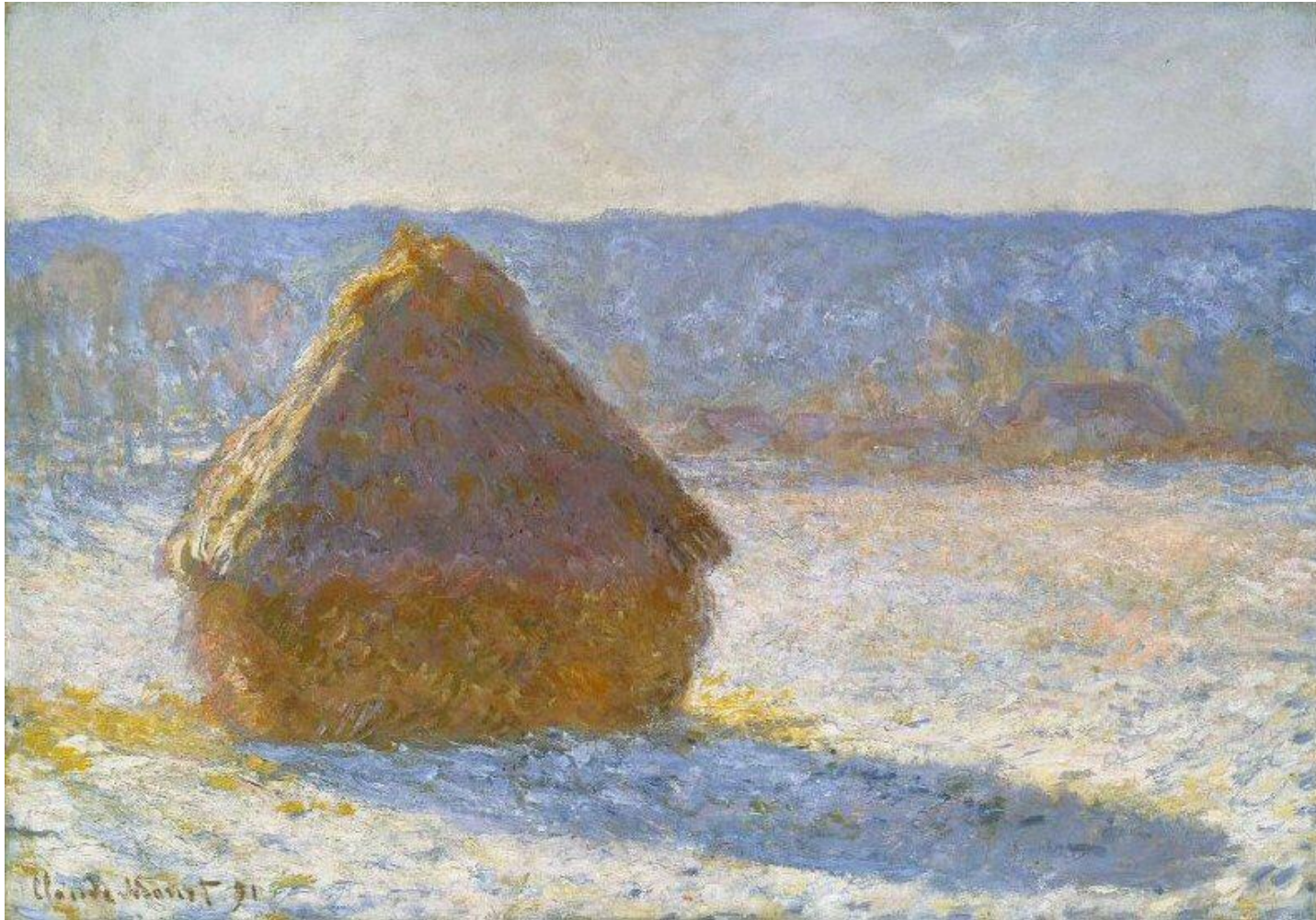


---

# Słynny przykład: Inuici mają wiele określeń na „śnieg”



# Śnieg według impresjonisty



# Śnieg według naturalisty (realisty)

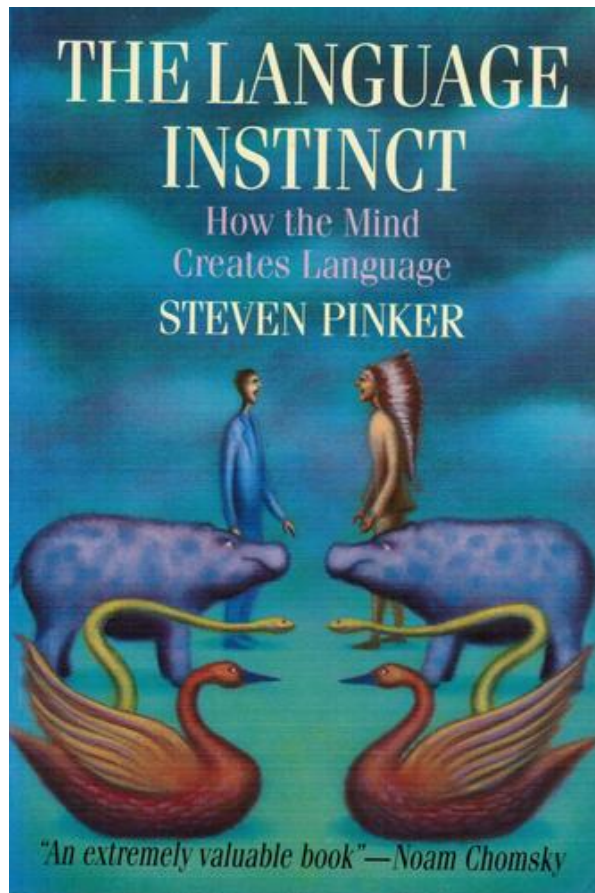


---

# Słynny przykład: czas i przestrzeń – czy Hopi są więźniami teraźniejszości?



# Przeciw hipotezie Sapira-Whorfa



„Nie ma żadnych naukowych dowodów na to, żeby język w istotny sposób kształtował myślenie posługujących się nim ludzi. Idea, że język wpływa na sposób myślenia, zdawała się wiarygodna w czasach, gdy uczeni mieli bardzo słabe pojęcie o tym, jakimi prawami rządzą się procesy myślowe, czy nawet o tym, w jaki sposób należy te procesy badać. Teraz, kiedy – dzięki rozwojowi kognitywistyki wiemy, jak myśleć o myśleniu, jesteśmy mniej narażeni na pokusę zrównywania myślenia i języka tylko dlatego, że słowa są bardziej uchwytnie niż myśli”,

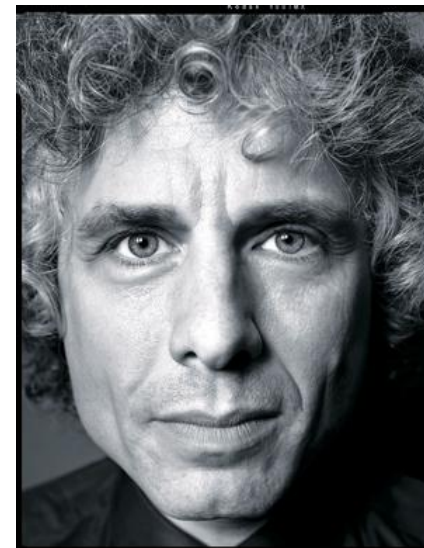
Steven Pinker, *The Language Instinct*



# Czy myślimy językiem?

Steven Pinker

- „Ponieważ życie umysłu toczy się niezależnie od jakiegokolwiek języka, takie pojęcia jak wolność czy równość mogą zostać pomyślane, nawet jeżeli w danym języku brakuje dla nich nazw”.



Anna Wierzbicka:

- „polska *wolność* jest inna niż angielskie *freedom*, które z kolei różni się od łacińskiej *libertas* czy rosyjskiej *svobody*”.
- „Pinker odnosi się tylko do języka angielskiego – nie przedstawia żadnych badań międzykulturowych”.



# Jak odbudować wieżę Babel?



---

# Wyważony pogląd Whorfa: Uniwersala językowe

„Już samo istnienie takiego powszechnie uznanego zbioru pojęć – być może odznaczającego się własną, nie znaną strukturą – powinno wzbudzić zainteresowanie; w moim przekonaniu jest to niezbędny element przekazywania myśli za pomocą języka, umożliwiający porozumiewanie się i stanowiący w pewnym sensie język uniwersalny, do którego dołączają się wszelkie konkretne języki”. (Benajmin Whorf)



# Uniwersalia językowe według Anny Wierzbickiej



- <<Języki mogą być heterogeniczne (w różnym stopniu) i mogą być pozbawione „stałych konturów”, ale to nie znaczy, że każdy z osobna jest całkowitą fikcją. Swoją odrębność i tożsamość język ujawnia właśnie w zderzeniu z innym językiem>>
- <<„Hipoteza względności językowej” ma sens jedynie w połączeniu z dobrze obmyśloną „hipotezą uniwersalizmu językowego”: tylko potwierdzone uniwersalia językowe mogą dostarczyć odpowiednich podstaw do badań porównawczych nad systemami pojęciowymi różnych języków i tylko opierając się na uniwersaliach możemy podjąć się wydo-bywania znaczeń zakodowanych w pewnych językach (czy w jednym języku), a nie zakodowanych w innych>>

(Anna Wierzbicka)



# Uniwersalia językowe według Anny Wierzbickiej

- Substantiva: JA, TY, KTOŚ/OSOBA, COŚ/RZECZ, LUDZIE CIAŁO
- Determinatory: TEN, TEN SAM, INNY
- Kwantyfikatory: JEDEN, DWA, TROCHĘ, WSZYSTKO, DUŻO
- Cechy: DOBRY, ZŁY, DUŻY, MAŁY
- Predykaty mentalne: MYŚLEĆ, WIEDZIEĆ, CHCIEĆ, CZUĆ, WIDZIEĆ, SŁYSZEĆ
- Mowa: MÓWIĆ, SŁOWO, PRAWDZIWIY
- Czynności, zdarzenia i ruch: ROBIĆ, DZIAĆ SIĘ, RUSZAĆ (SIĘ)



# Uniwersalia językowe według Anny Wierzbickiej

- Istnienie i własność (zbywalna): JEST, MIEC
- Życie i śmierć: ŻYĆ/ŻYWY, UMRZEĆ
- Pojęcia logiczne: NIE, (BYĆ) MOŻE, MÓC, PONIEWAŻ, JEŻELI...  
TO..., GDYBY...TOBY... (kontr-faktywne)
- Czas: KIEDY/CZAS, TERAZ, PO, PRZED, DŁUGO, KRÓT-KO, JAKIŚ  
CZAS
- Przestrzeń: GDZIE/MIEJSCE, TUTAJ, POD, NAD, DALEKO,  
BLISKO, STRONA, WEWNĄTRZ
- Intensyfikatory, augmentory: BARDZO, WIĘCEJ
- Taksonomia, partonomia: RODZAJ CZEGOŚĆ, CZĘŚĆ CZEGOŚĆ
- Podobieństwo: TAKI (TAK) JAK

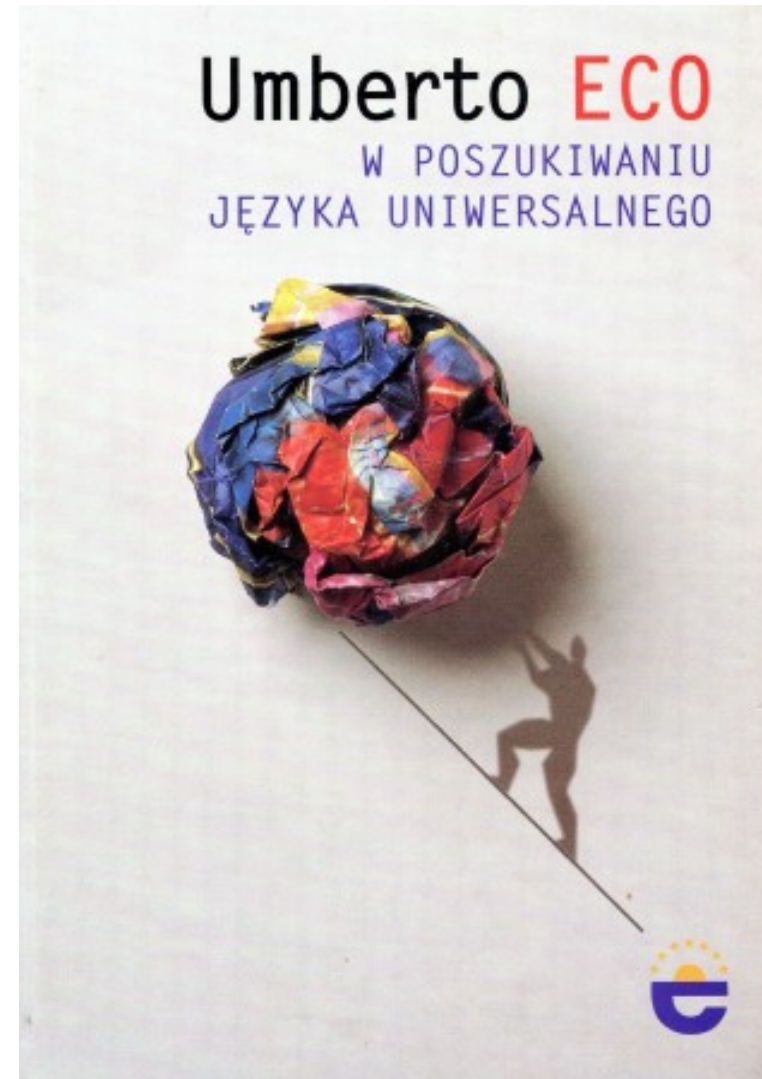


---

# Uniwersalność kolorów (badania: Brent Berlin, Paul Key)



# Stały motyw w historii idei...



---

# Czy istnieje uniwersalna gramatyka?

- Noam Chomsky: hipoteza LAD (*Language Acquisition Device*) i prymat badań nad składnią (formalna wizja języka)
- Steven Pinker:
  - gramatyka: „wydzielony fragment naszych mózgów (...), wyspecjalizowana zdolność (...), którą odróżnić należy od bardziej ogólnych zdolności do przetwarzania informacji i inteligentnego zachowania”
  - do wrodzonej gramatyki należą: reguły strukturalne składni, relacje zależności, morfemy gramatyczne, kategorie leksykalne



---

# Czy istnieje uniwersalna gramatyka?

- Argumenty za uniwersalnością gramatyki (Pinker):
  - Język jest powszechny we wszystkich społecznościach *a więc* musi mieć on podbudowę genetyczną
  - Konkretnie struktury neuronalne warunkują język
  - W językach wyróżnić można stałe struktury gramatyczne (np. podmiot-orzeczenie)
  - Argumenty z ubóstwa bodźców (Chomsky i LAD)



# Czy istnieje uniwersalna gramatyka?

- Argumenty za uniwersalnością gramatyki (Pinker):
  - Język jest powszechny we wszystkich społecznościach *a więc* musi mieć on podbudowę genetyczną
    - ALE: język *musi* mieć podbudowę biologiczną, ale warunkowany jest również kulturowo
  - Konkretnie struktury neuronalne warunkują język
    - ALE: struktury neuronalne „odpowiedzialne za język” odgrywają też inne ważne role
  - W językach wyróżnić można stałe struktury gramatyczne (np. podmiot-orzeczenie)
    - ALE: dotychczas przebadano 500 z 800 znanych języków, a w przeszłości istniało ich wiele więcej
  - Argumenty z ubóstwa bodźców (Chomsky i LAD)
    - ALE: dzieci uczą się języka z wykorzystaniem gestów i mimiki



---

# Czy istnieje uniwersalna gramatyka?

„Postulując, że elementy JA, CHCIEĆ, TO, ROBIĆ są wrodzonymi i uniwersalnymi pojęciami prostymi, postuluje się tym samym istnienie pewnych wrodzonych i uniwersalnych reguł składniowych – nie w sensie jakiejś nieweryfikowalnej intuicyjnie, formalnej składni w rodzaju składni Chomsky’ego, ale w sensie intuicyjnie sprawdzalnych wzorców określających możliwe kombinacje pojęć elementarnych”. (Anna Wierzbicka)



# Czy hipoteza Sapira-Whorfa jest prawdziwa?

- Kövecses: gdyby skrajna wersja hipotezy S-W była prawdziwa:
  - bylibyśmy „więźniami języka ojczystego” i nie moglibyśmy nauczyć się żadnego języka obcego
  - przekład z jednego języka na drugi byłby niemożliwy
- Nauki kognitywne (ale uprawiane w innym paradygmacie niż Pinkerowska psychologia ewolucyjna) pokazują, że poznanie kształtowane jest w istocie przez język i kulturę (*embedded mind*), ale język i kultura wypływają z doświadczeń i schematów motorycznych, a więc przedjęzykowych (*embodied mind*) – jest to spójne z umiarkowaną wersją hipotezy S-W

